GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 206. Sobota 7. września 1850. Rok bieżący gazety 39.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Francya. — — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Dania. — Królestwo Polskie. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 3. wrz. Dnia 4. września w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu wyjdzie i będzie rozesłany CXVI. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, a mianowicie tak w pojedyńczem niemieckiem jakoteż we wszystkich dziewięciu podwójnych wydaniach.

Zeszyst ten zawiera pod

Nr. 335. Rozporządzenie ministra wyznań i nauk publicznych z dnia 13. lipca 1850, którem wydano przepisy względem przypuszczenia prywat-docentów i nie postanowionych przez państwo lecz tylko przypuszczonych nauczycielów przy instytutach technicznych, tudzież względem ich upoważnienia do wydawania świadectw z postępu w naukach.

Nr. 336. Rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 11. sierpnia 1850 (obowiązujące dla wszystkich krajów koronnych, w których ustawa o gminach z dnia 17. marca 1850 jest prawomocną) regulujące uwolnienie od portoryum względnie przełożonych gminnych zwierzchności.

Nr. 337. Rozporządzenie ministerstwa handlu, przemysłu i budowli publicznych z. dnia 25. sierpnia 1850 względem sposobu wystawiania recepisów pocztowych w sprawach protestów wekslowych.

Nr. 338. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z d. 26. sierpnia 1850, którem ogłoszono postanowienie cesarskie z dnia 3. sierpnia r. b. (CVIII. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa Nr. 324) przyzwalające na spieszne utworzenie list przysięgłych.

Ten sam zeszyt zawiera także w dodatku spis błędów drukarskich, które się wkradły do XVII., XXII., LXVIII, LXXII., LXXXVIII., CIX. CXI. zeszytu powszechnego dziennika rządowego, a które teraz poprawiono.

Prócz tego wyjdzie także dnia 4. września i będzie rozesłany CXII. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa — wydany d. 21. sierpnia 1850 tymczasem tylko w niemieckim języku, a d. 31. sierpnia w madjarsko-niemieckiem, kroacko- (illiryjsko)- niemieckiem i romańsko-niemieckiem podwójnem wydaniu — w czesko-niemieckiem podwójnem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 329. Patent Cesarski z dnia 2. sierpnia 1850, którym dla Węgier, Kroacyi, Slawonii wraz z wybrzeżem, dla województwa serbskiego, dla Banatu Temeskiego, dla Siedmiogrodu i pogranicza wojskowego wydano i począwszy od d. 1. paźd. 1850 w użycie wprowadzono ustawę prowizoryczną o należytościach od spraw jurydycznych, dokumentów, pism i czynności urzędowych.

Lwów, 23. sierpnia. Oficiał rachunkowy przy głównej buchalteryi kameralnej pan Paweł Schulz, urządził za pozwoleniem wyższem subskrypcyę dobrowolnych datków dla założenia funduszu inwalidów barona Jelaczyca, i upraszał tutejsze prezydyum krajowe dla poparcia tego zamiaru o stosowne współdziałanie.

W tym samym celu utworzyło się w Wiedniu stowarzyszenie patryotyczne, które dla osiągnienia pożądanego rezultatu uprosiło sobie także współdziałanie prezydyum krajowego.

W skutek tego urządzono tu składkę dobrowolnych datków, z której na korzyść wspomnionego funduszu 924 złr. 4 kr. m. k. wpłynęło.

Odsełając kwotę tę na miejsce przeznaczenia, poczytuje sobie prezydyum krajowe oraz za miły obowiązek szanownym dawcom za ofiarowane dary w imieniu rządu najgorętsze wyrazić podziękowanie.

Lwów, 28. sierpnia. J. C. K. Mość raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem, c. k. podstolego (k. k. Truchseß) i radzcę wydziału stanów styryjskich Józefa Klaudiusza Pittoni de Dannenfeldt wynieść na godność stanu rycerskiego austryackiego Cesarstwa.

Sprawy krajowe.

Od 24go sierpnia do 7go września złożyli w Redakcyi Gazety lwowskiej na Kraków:

PP. Malinowscy 30 zr. w połowie na kościoły a wpołowie na pogorzelców. — Kajetan Małecki 10 zr. — Marya Jurjewicz 10 zr. — c. k. Urzędnicy przy akcyzie z rogatki Wuleckiej 2 zr. — Józef de Vechy Poborca na Grodeckiem 1 zr. — Józef Rabel 30 kr. — Od Augustyny L. zapłacone a od Klementyny P. nieprzyjęte 3 zr. — czyli razem 56 zr. 30kr. Z tego 23 zr. łącznie z sumą z 17. i 24. sierpnia w gazecie naszej wymienioną a wynoszącą 185 zr. 2 k. odesłała Redakcya zeszłego poniedziałku na miejsce przeznaczenia.

Ogłoszenie Komitetu

Pogorzeli miasta Krakowa.

Kraków, 2. września. Ażeby ochronić od zupełnego zniszczenia przy nadchodzącej zimie mury domów przez pożar zniszczonych, Komitet pogorzeli miasta Krakowa nieczekając na uzupełnienie darów, na właściwy i ostateczny rozdział zebranych składek, chcąc pójść w pomoc tym właścicielom spalonych domów, którzy niemają funduszu na jakiekolwiek pokrycie sterczących murów i zasłonienie ich przed ostrością klimatu, na posiedzeniu dnia 24 sierpnia, postanowił rozdzielić 50.000 fl. m. k. czyli 200.000 złp. pomiędzy zniszczonych przez pożar właścicieli domów. W tym celu Wydział statystyczny Komitetu, przygotował obliczenie przybliżone wartości domów przed spaleniem, wartości murów po spaleniu, otrzymanego wynagrodzenia z towarzystw asekuracyjnych i przedstawił komitetowi na posiedzeniu dnia 31. sierpnia, że jeżeli będą wyłączone domy rządowe i zamożnych obywateli, którzy wsparcia nie potrzebują, tudzież te, które się zupełnie spaliły, a zatem przykryć na zimę się nie dadzą, będzie można tytułem forszusu na pokrycie murów udzielić właścicielom dziesiątą część poniesionej straty.

Przychylając się do tego wniosku Komitet, mając sobie po szczególe przedstawiony stan każdego pożarem dotkniętego domu, ilość wziętej asekuracyi, tudzież ciążące na nim długi hypoteczne postanowił:

1) Wypłacić niezwłocznie sposobem pożyczki, aż do stosownego rozkładu składek, 10tą część strat poniesionych, po straceniu wynagrodzeń wziętych, z towarzystw asekuracyjnych od całkowitej straty, podług obliczenia wydziału statystycznego, tym właścicielom, których długi nie przenoszą wartości pozostałych murów.

2) Wypłacać podobnaż zaliczkę, czterma ratami w miarę postępu roboty około pokrycia domów tym właścicielom, których długi przechodzą wartość pozostałych murów, a to w celu zabezpieczenia wierzycieli.

3) Wyłączyć od tymczasowej zaliczki domy bogatszych obywateli, domy rządowe i te z których nic niepozostało, przez wzgląd na to, że udziela się jedynie pomoc na zabezpieczenie murów.

4) Wyłączyć domy po pogorzeli sprzedane.

Dla otrzymania w mowie będących zaliczek właściciele pożarem dotknięci, zechcą się zgłaszać do członków wydziału statystycznego, w których dzielnicach domy pogorzałe znajdują się, po stosowne upoważnienie do podniesienia pieniędzy.

(Czas.)

Kraków, 2. września. Dyrektorat instytutu technicznego w Krakowie zawiadamia rodziców, interesowane osoby i uczniów, iż:

1) Wykład nauk w instytucie, tak w pięciu kursach technicznych, w szkole malarstwa i rzeźbiarstwa, jak równie w szkole muzyki, w nadchodzącym roku szkolnym $18^{50}/_{51}$ rozpocznie się z d.

1. października b. r. w nowym lokalu za pośrednictwem c. k. komisyi gubernialnej obmyślonym i stosownie do wykładu nauk urządzonym.

2) Wpisy uczniów rozpoczną się d. 25. września b. r. i odbywać się będą cudziennie od godziny 9 do 12 zrana, a od 3 do 5 popołudniu w kancelaryi dyrektora w gmachu szkoły muzyki przy ulicy Gołębiej. Wpisy uczniów do kursów niższych, nastąpią w obecności rodziców lub opiekunów; każdy nowo przybywający uczeń złoży świadectwa, a w razie zachodzącej potrzeby, podda się egzaminowi nim wyznaczony mieć będzie kurs, do którego okaże się być zdolnym. Uczeń przyjęty otrzyma kartę wpisu po złożeniu opłaty szkolnej.

3) Uczniowie kursów wyższych nowo przybywający, pod powyżej wymienionemi warunkami otrzymają kartę wpisu, jak równie przepisy szkolne, do których zachowania ściśle są obowiązani.

4) Ponieważ niektórzy uczniowie kursów wyższych z powodu pogorzeli miasta na dniu 18. lipca br. r. nie mogli stanąć do egzaminu rocznego w oznaczonym czasie, przeto z tymi uczniami za poprzedniem uwzględnieniem złożonych przez nich podań do dyrektora i korporacyi, odbędzie się egzamin w nowym terminie od 1. do 7. października. (Czas.)

(Depesze telegraficzne.)

„Austria" z d. 3. września zawiera następujące depesze telegraficzne:

Berlin, 3. września. Wczoraj zaczęły się wybory do rad gminnych. Udział mierny; większość zdaje się decydować za konserwatystami.

Kassel, 30. sierpnia. Komisarz sejmu oznajmił zgromadzeniu stanowemu, że Elektor nie może przyjmować deputacyi adresu.

Aschaffenburg, 30. sierpnia. Dzisiaj nadszedł tu rozkaz, ażeby przygotowano wszystko do przyjęcia znacznych oddziałów wojska.

Baden, 28. sierpnia. Z powodu uroczystości urodzin W. księcia liczne ułaskawienia.

Paryż, 31. sierpnia. Rada jeneralna dep. Wschodnich Pyreneów oświadcza się za przedłużeniem prezydentury; departamenta Haut-Vienne i Creuse są za rewizą konstytucyi. Wydawcę dziennika „Siecle" skazano na zapłacenie 3000 franków i 6miesięczny areszt. Napoleon uda się d. 3. p. m. do Cherbourg. Próba z telegrafem podwodnym udała się.

Paryż, 1. września. Departamenta Calvados, Corsica, Dordogne, Eure i Lot oświadczyły się za rewizyą konstytucyi.

Turyn, 30. sierpnia. Znowu obiegają pogłoski o mającej wyjść nowej ustawie o druku z wielą restrykcyami. Dzisiejszy numer dziennika „Armonia" zawiera korespondencyę z Rzymu z 23go sierpnia, według której odbyła się tam konferencya między kilką rezydującymi tam posłami i kardynałem Antonelli względem Piemontu; słychać także o mającej nastąpić modyfikacyi w ministeryum. Antonelli ma się cofnąć; Pinelli miał już także mieć konferencyę z Antonellim. Pogłoski o traktacie handlowym Piemontu z Anglią niepotwierdzają się.

Madryt, 28. sierpnia. Hr. Esterhazy przygotowuje się do wyjazdu. Ambasador neapolitański powrócił do Madrytu.

„Korespondencya austryacka" z dnia 3. września zawiera następujące depesze telegraficzne:

Ateny, 27. Liczne zmiany urzędników, mianowicie konzulów. Z powodu wyrzeczonej niezawisłości kościoła greckiego nakazano w całej Grecyi solenne odśpiewanie „Te Deum" na dniu 1. września. W kasach greckich wielkie pustki.

Rhodus, 17. Przybyła tu flota turecka.

Smyrna. Flota angielska zostaje zawsze jeszcze pod Maltą na kotwicach.

Turyn, 31. Sprostowano tu urzędownie wieść tę, jakoby Sardynia miała przyjąć pośrednictwo Francyi w sporach z Rzymem. — Według doniesienia „Risorgimento" wydalił książę parmeński z swego kraju misyonarzów kolegium „Alberoni" w Piacenza. Wprzód jednak przedsięwzięto w zakładzie ich jak najściślejszą rewizyę.

(Wiadomości bieżące z Wiednia.)

Wiedeń, 2. września. Z Jej królew. Mością Arcyksiężniczką Zofią przyjedzie także Cesarzowa Matka między 15. i 20. b. m. do Schoenbrunnu.

Ich c. k. Mości Arcyksiążęta Ferdynand i Maxymilian, bracia Jego Ces. Mości udali się wczoraj w towarzystwie Feldmarszałkalejtnanta księcia Jabłonowskiego, dwóch flügel-adjutantów, lekarza przybocznego i profesorów Kaltenbaek i Geiger w podróż do Tryestu, zkąd mają odpłynąć do Grecyi i oryentu. Z Aten udadzą się oni do Smyrny, a może też i do Dardanellów. Podróż ich będzie trwać do sześć tygodni.

— Jego królew. Mość Arcyksiążę Ferdynand d'Este i księżna Bordeaux przybyli tu wczoraj z Frohsdorf, a dziś zrana odjechali parowym statkiem „Marya Dorothea" do Lincu, zkąd, jak się zdaje, udadzą się do Ischl.

— Rada gminna przedłożyła ministerstwu prośbę o zniesienie cła od przypędzanego bydła rzeźnego z Mołdawii i Serbii.

— Pod względem sądownictwa karnego zamyśla rada gminna zaprowadzić to ważne rozporządzenie, aby znaczono trupów przy zagrzebywaniu dla pewniejszego znalezienia ich w razie potrzeby; jakoż zasięgnęła już w tej mierze zdania fakultetu medycznego.

— Hrabia Medem, który wyjeżdża ztąd dla towarzyszenia ces. rosyjskiemu kanclerzowi państwa, hrabiemu Nesselrode, opuszcza już całkiem Wiedeń. 9. b. m. będą wszystkie sprzęty w jego hotelu przez c. k. urząd głównego marszałkowstwa dworu sprzedane w drodze licytacyi.

— Dziś udała się deputacya tutejszego stanu kupieckiego do Jego Excelencyi prezydenta ministrów dla przedstawienia mu potrzeby użycia skutecznych środków przeciw przemytnictwu.

— W miesiącu maju r. b. znaleziono we wsi Stara-Bystra, w obwodzie Sandeckim w Galicyi, w rzece Rogoznik pod Tatrami, ząb przedpotowego zwierzęcia, bardzo mało uszkodzony. Waży on 7 funtów wiedeńskich i znajduje się u właścicielki dóbr p. Szaflar w Uznaniu.

— Prezydent ministrów książę Schwarzenberg przybył tu wczoraj statkiem parowym „Wien" z Lincu. Dziś w południe była wielka rada ministeryalna. Rosyjski kanclerz państwa hrabia Nesselrode stanął tu dziś wieczór, i uda się po krótkim pobycie przez Cieplice, gdzie zamyśla odwidzieć swoją córkę, w dalszą podróż do Warszawy. Hrabia Medem towarzyszy mu. Zatem konferencye zdają się już być ukończone. O rezultacie ich niesłychać nic jeszcze; nawet najbliżsi osoby ministra niewiedzą nic pewnego, tak że na śmiało przypuścić można, że wszelkie w tej mierze rozszerzane pogłoski są poprostu zmyślone. (Rchzg.)

— Król Grecyi przybył do Insbruku 30. sierpnia, i natychmiast udał się do apartamentów J. M. Cesarza Ferdynanda, poczem o godzinie 11 w nocy wyruszył w dalszą podróż do Hohenschwangau.

— Namiestnictwo kraju koronnego Morawii ogłasza rozporządzeniem z dnia 4. sierpnia dekret ministeryum rolnictwa i górnictwa z 28. lipca, wydany w skutek przedłożeń sejmu morawskiego z d. 18. stycznia 1849 względem podźwignienia wyrobu płócien. Nie zaprzeczono tam, iż zachowana potąd metoda uprawiania, suszenia, mędlenia i paczesowania lnu była całkiem niestósowna, i utrzymywał się tylko przesądem ludu wiejskiego. Temu mogłyby przedewszystkiem zaradzić szkoły rolnictwa, i wypadałoby utworzyć stowarzyszenie kapitalistów celem podźwignienia kultury lnu. Wszelakoż zostanie to zawsze rzeczą prywatnej industryi; szkoły przędzenia nie odpowiadałyby zupełnie temu zamiarowi, a jednak sztuka przędzenia musiałaby mu przyjść głównie w pomoc. Przedłożone żądania zerwania traktatu z Prusami tyczącego się wzajemnego ułatwienia komunikacyi pogranicznej, tudzież zakazu urządzenia lub rozszerzenia machin do przędzenia, przymusu do wyrabiania płócien tylko z krajowego przędziwa, a w końcu zakazu przędzenia innej osnowy jak nr. 32 — nie mogą być uwzględnione. Ministeryum poleciło zarazem c. k. stowarzyszeniu rolniczemu, iżby przedmiotowi temu poświęciło szczególną swą uwagę. (Oest. Corr.)

(Uchwała rady ministeryalnej co do zwracania skonfiskowanych majątków ułaskawionym.)

Peszt, 31. sierpnia. Jak wiadomo darował był feldzeugmeister baron Haynau przy sposobności kilku ułaskawień tyczącym się osobom także karę utraty majątku. Przeto po pensyonowaniu jego odzywano się już kilkakrotnie z zapytaniem, czyli powyższe opuszczenie kary ma pozostać ważnem i nadal, lub czyli napowrót zniesionem zostało. Z tej przyczyny zatem donosi gazeta Preszburgska z niezawodnego źródła, że w skutek zapadłej w radzie ministeryalnej uchwały wyrzeczone przez feldzeugmeistra barona Haynau opuszczenie nałożonej przez sąd wojenny kary utraty majątku, ma pozostać prawomocnem i nadal. Podług uchwały dalszej odpada sama przez się przy zawieszeniu śledztwa sądowego sekwestracya majątku, wszelako na przyszłość może przy zawieszaniu wyroków sądu wojennego zniesienie konfiskacyi dóbr lub kar pieniężnych tylko wtedy nastąpić, jeżli kara konfiskaty majątku lub kara pieniężna w tyczącym się najwyższym akcie łaski wyraźnie opuszczoną została. Na taki sposób więc powinni w takich razach, gdzie sekwestracya odpada, kuratorowie sekwestracyjni złożyć natychmiast rachunki z poruczonego im majątku, i po odebraniu przyznanego im honoraryum zwrócić majątek przynależnemu właścicielowi ułaskawionemu. Niepodpada żadnej wątpliwości, że niniejsza uchwała rady ministeryalnej o ile przyznaje wyrzeczone przez Haynaua opuszczenie kary utraty majątku, wywoła wielką senzacyę w tych, i zaufanie ich do rządu na nowo utrwali, którzy jakąkolwiek żywili wątpliwość w tej mierze, chociaż każdy mógł łatwo to przewidzieć, że ministeryum nieobaliłoby nigdy aktu łaski takiego męża, który w porozumieniu z rządem otrzymał z rąk Monarchy swoje pełnomocnictwa. (Rchsg.)

(Kurs wiedeński z 2. września 1850.)

Obligacye długu pańs. 5% — 96; $4\frac{1}{2}$% — $83\frac{7}{8}$; 4% — 76; $2\frac{1}{2}$% — $51\frac{1}{4}$. Akcye bankowe 1165. Losy z 1834 r. $183\frac{1}{2}$; z 1839 r. $118\frac{1}{4}$. Akcye kolei półn. 111.

Francya.

(Stan rzeczy w Paryżu.)

Paryż, 30. sierpnia. Zajmują się tutaj mocno przyjęciem, jakiego doznał onegdaj Bonaparte za swym powrotem na bulwarach. Lecz brałże lud istotnie udział w tych manifestacyach, zmieszanych z octu i miodu? — właściwa klasa robotników nie miała w nich udziału. Przedmieście St. Antoine niewysłało naprzeciw prezydentowi żadnego ajenta. Prawdziwi robotnicy, nienależący ani do tajnego klubu, ani do towarzystwa „Dix Decembre," niefigurowali między tłumem, który krzyczał „vive Napoléon" albo „vive la Republique." — Wielkie masy ludu zachowywały się całkiem obojętnie.

Ale jakkolwiekbądź niemożna zapoznać, że teraźniejsza spokojność w Paryżu nie ma na sobie charakteru gnuśności, jaka była natenczas, gdy termometr pokazywał na 30 stopni gorąca. Pokazuje się w umysłach coś, czegoby symptomatem zaburzeń nazwać nie mo-

żna, co jednakże mogłoby być poprzednikiem jakowego wypadku. Te podróże prezydenta, te odwiedziny w Wiesbaden, i ta niespodziana wiadomość o śmierci Ludwika Filipa, wszystko to wzrusza i przeszkadza zapomnieniu. Szczególniej ten ostatni wypadek wywołał żywe sympatye miedzy robotnikami. Można prawie powiedzieć, że klasa robotników z wieksza czcią obchodzi pamięć Ludwika Filipa, niż familie mieszczan, którzy wszystko familii Orleańskiej zawdzięczyć maja. Ta pracująca klasa, którą zrobiono ślepym i niezbłaganym przeciwnikiem Ludwika Filipa, nie jest bez uczucia dla cierpień, które ostatnie chwile tego króla zatruły! z czułością mówi ona o losie jego rodziny, słowem, ocenia Ludwika Filipa w starożytny sposób: jest on dla niej dostojnym mężem, który lubo ostracyzmem dotkniety, godzien jednak smutku i podzięki od kraju, któremu tak długo służył.

(Ludwik Filip. — Rady jeneralne. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 30. sierpnia. Dziś ma się odbyć w Londynie pogrzeb króla. Prywatny list w „Journal des Debats“ potwierdza nadesłaną już wiadomość, że książęta nie chcą zezwolić na sprowadzenie zwłok swego ojca do Dreux, jeżeli im sami towarzyszyć nie mogą. Zresztą jak donosi „Paryski Bulletin“, Napoleon Bonaparte pamiętając na zaszczyt, jaki okazał rząd Ludwika Filipa popiołom Cesarza, ma mieć zamiar oświadczyć sam familii Orleańskiej, aby śmiertelne zwłoki w Dreux złożyła. Ale jak dalej nadmienia „Bulletin“, ta inicyatywa prezydenta napotka trudności z powodu ustaw o wygnaniu przeciw familii Orleańskiej. Według zdania niektórych polityków, ściągają się te ustawy najszczególniej do publicznego porządku i wydane są przeciw manifestacyom stronniczym. W skutek tego dadzą się one zastosować tak do zmarłego jak do żywego wygnańca. Lecz przeciw temu stawią dowód, że w roku 1840 ówczesny prezydent rady gabinetowej Thiers zbił zwycięzko te same zarzuty pod względem popiołów Cesarza. — Owóż już się zawiązało towarzystwo członków tiers-parti, które zaraz po zebraniu się narodowego zgromadzenia przedłoży mu propozycyę o zniesieniu ustawy wygnania. — Powszechna korespondencya utrzymuje, że rząd oświadczył już książętom domu Orleańskiego, aby zwłoki swego ojca do Dreux przywieźli, lecz pod tym warunkiem, aby po wypełnieniu tej pobożnej powinności natychmiast Francyę opuścili.

Dzienniki elizejskie niebędąc już zatrudnieni podróżą prezydenta, rozpoczynają teraz nanowo wyprawę przeciw konstytucyi i otwierają swe numera artykułom, które naglą rady jeneralne do naradzenia się nad kwestyą o rewizyi. Dotychczas uczyniły zadość tym odezwom cztery rady jeneralne; jednak nietrzeba sądzić, że się ten ruch stanie powszechnym. Jedna z tych rad proponuje przedłużenie prezydentury Bonapartego na lat 10; drugie poprzestają na samem proponowaniu prędkiej rewizyi konstytucyi. Rada jeneralna departamentu Somme nie powzięła jeszcze żadnej uchwały, jednak przedłożono jej najprzesadniejsze propozycye: Przeniesienie rządu z Paryża, dalsze ograniczenie prawa głosowania itd.

Dziś rano odbyła się w Elysée pod przewodnictwem Bonapartego rada ministeryalna. Zajmowano się wypadkami w Wiesbaden i doświadczeniem, jakiego prezydent nabył w podróży. Jak słychać, rozwodziła się rada przy tej sposobności obszernie nad tem, jak sobie w tym razie postąpić należy. Liberalniejsi członkowie gabinetu nalegali, aby się puszczono wolniejszym kierunkiem politycznym, lecz pozostali w mniejszości, a więc postępowanie rządu pozostanie takie same jak przedtem. Tak przynajmniej donosi powszechny korespondent o dzisiejszem posiedzeniu rady ministeryalnej.

Z przylądka Griner donoszą, że wczoraj robiono pierwsze próby podwodnym telegrafem między Kaletem i Dovres, które zupełnie się udały.

Włochy.

(Najnowsze wiadomości z Włoch.)

Piacenza, 27. sierpnia. Odnośnie do wiadomego już wypadku z misyonarzami wypada jeszcze dodać, iż przy rewizyi przez wojsko przedsięwziętej wyłamywano nawet mury w zakładzie religijnonaukowym. Nie podpada zresztą wątpliwości, że rząd parmeński postanowił wydalić z kraju misyonarzów i ich najwierniejszych stronników. Co do uwięzionych w Parmie politycznych inkwizytów słychać, iż mianowany w tej mierze pierwotnie sąd wojenny odstąpił od dalszego śledztwa dla braku dowodów, mimo to jednak mianowano drugą komisyę sądową dla reasumowania tego procesu.

Bononia. 28. sierpnia. Podwyższenie taksy stęplowej sprawiło tu bardzo złe wrażenie, zwłaszcza iż się tego niespodziewano, a najmniej aż tak znacznego podwyższenia tyczących się należytości. Każdy radby wiedzieć o politycznych i finansowych powodach, które do wydania takiej ustawy mogły sie przyczynić. Lecz najmniejszego w tej mierze nie dano objaśnienia. Niedobór rzymskich finansów wynosić ma dziennie 8000 skudów, zaczem rocznie około 3 milionów skudów. Sama już ta okoliczność może poczęści usprawiedliwić podobne postępowanie. Lecz oprócz tego zaszła w tym względzie jeszcze przypadkowa pomyłka. Przy wydaniu bowiem rozporządzenia organicznego wliczono na umorzenie papierowych pieniędzy także i dochód z taks i stęplu, lecz w końcu okazało się, iż ta rubryka przychodu przeznaczona była już dawniej na częściowe pokrycie pożyczki z domem Rothschildów w Portici zawartej. Nic więc innego nie pozostało, jak tylko cofnąć dane w patencie finansowym przyrzeczenie albo je zmodyfikować, lub też podwyższyć taksę stęplową. Jakoż chwycono się istotnie ostatniego z tych środków. — Przed kilkoma dniami zgładziła żandarmarya jednego rozbójnika, dwóch innych zbójców z tej bandy złapano żywcem.

Palermo, 13. sierpnia. Mieszkańcy tutejszego miasta nie okazują dla rządu wielkich sympatyi, a Neapolitańczycy i Sycylijczycy żywią jak dawniej przeciw sobie niechęć, i jedni drugim nie dowierzają. Partya rewolucyjna rozsiewa z umysłu niepokojące wieści, i przeto daje rządowi powód do ciągłych aresztacyi i politycznego prześladowania. Niedawno temu rozgłoszono, jakoby książę Genuy miał z wojskiem sardyńskiem wylądować w Sycylii dla opanowania tej wyspy. Śledzono więc za rozsiewaczami tych wieści, i przytrzymano ich około dwunastu. Z powodu nieustających tych niepokojów nastąpiły z rozkazu komendy wojskowej translokacye wojska, a mianowicie przeciągają po kraju ruchome kolumny. Niedawno też aresztowano rozsiewacza wieści, jakoby król zamierzał wkrótce przywrócić znów konstytucyę. Lud w ogólności zachowuje się dość spokojnie, i tylko nałożony od okien podatek wywołał głośne i powszechne narzekania. (Oest. Corr.)

(Doniesienia dziennika „Italia libera.“)

Turyn, 29. sierpnia. „Italia libera“ donosi w artykule wstępnym co następuje: Niedawno temu miało ministeryum nasze powołać do siebie najznakomitszych żurnalistów i oświadczyć im życzenie swoje, aby dzienniki opozycyjne przynajmniej na jakiś czas zaprzestały występować zaczepnie przeciw stolicy papieskiej. Oprócz tego proszono ich także, aby wspierali środki rządowe w kwestyi kościelnej. — Redaktor dziennika „Concordia“ najwięcej szanowany a oraz najstraszniejszy publicysta, odpowiedział na to, że wcale niewahałby się przystać na propozycyę ministerstwa, wszelako tylko pod tym podwójnym warunkiem: aby ministeryum przy zachowywanej dotąd polityce z energią obstawało i żadnej małoduszności się niedopuściło, a powtóre, aby prawa emigracyi włoskiej pozostały nienaruszone. Co się tyczy pierwszego punktu, t. j. wytrwałości ministerstwa, nastąpiła jak najkorzystniejsza odpowiedź.“ (Rchtsztg.)

Niemce.

(Kwestya względem wynagrodzenia kosztów za oswobodzenie w. księstwa Badeńskiego przez Prusaków.)

Frankfurt, 23. sierpnia. Wiadomo, że wyrachowane przez Prusy za oswobodzenie Badenu koszta, wynoszą prawie tyle, co koszta rosyjskiej wyprawy w Węgrzech. Teraz chodzi tylko o to, kto te koszta ma zapłacić. Prusy upominają się o nie u Badenu, a ten utrzymuje, że federacya ma je zastąpić; federacya ze swojej strony okaże, że cała ta sprawa bynajmniej do niej nie należy, dla tego możemy się spodziewać, że się ztąd bardzo budujący spór wytoczy. Ale aż do zakończenia tego sporu mogą Prusy pokusić się o zatrzymanie Wielkiego księstwa jako zadatku, a jeźliby federacya chciała interweniować, mogłoby nastąpić, iżby Wielkie księstwo wypadło od oswobodzicielów oswobadzać. Prusacy wkroczyli do Badenu nie dla oswobodzenia Wielkiego księstwa, lecz dla oddalenia od swoich własnych państw rewolucyi. Prusacy nie pozostają też w Badeńskiem dla przytłumienia w tym kraju rewolucyi i usunięcia nazawsze jej powrotu, lecz tylko dla zatrzymania w ręku zadatku, aby im po części zapłacono koszta na uzbrojenie potrzebne dla swego własnego bezpieczeństwa, i oraz aby przezto zmusić Austryę do uczynienia im w politycznym systemie koncesyi, o które się upominają, i wynieść się na stopień właściwej potęgi europejskiej. Ztąd widać, że to nie są ani badeńskie ani niemieckie zamiary, które w Badeńskiem poszukiwane, lecz czysto pruskie, i dla tego są to tylko Prusacy, którzy je zapłacić mają.

(Redukcye w armii.)

Drezdno, 28. sierpnia. Wiadomość o uchwalonych przez rząd znacznych zmniejszeniach teraźniejszego stanu armii, potwierdza się zupełnie podług dziennika Drezdeńskiego. Z 1wszym września mają już być zredukowane wszystkie bataliony piechoty, każdy na 300 ludzi, a więc połowa teraźniejszego wojska ma pójść na urlop. Artylerya i konnica pozostaną dla mających się jeszcze odbyć ćwiczeń na razie w dotychczasowym stanie, lecz najdalej do 1. października mają i w tych korpusach nastąpić liczne rozpuszczenia, i tyle tylko pozostanie ludzi, ile ich koniecznie wymaga służba, pielęgnowanie koni i straż materyałów wojskowych. Na tegoroczne musztry jesienne mają być ściągnięte tylko pułki konnicy, i to każdy dla siebie. (D. R.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 31. sierpnia.)

Met. Austry. 5% — $81\frac{7}{8}$; $4\frac{1}{2}$% pct. — —. Akcye bank. 1198. Sard. 33. Hyszp. 3% — $33\frac{1}{16}$. Polskie 300 — $136\frac{1}{2}$; 500 — $81\frac{5}{8}$.

Prusy.

(Nowa konstrukcya pana Radowitz.)

Berlin, 26. sierpnia. Donoszę panu z niezawodnego źródła, pisze korespondent dziennika Reichszeitung, że twórca naszej nieszczęśliwej polityki niemieckiej pan Radowitz wymyślił teraz całkiem nową konstrukcyę i spodziewa się, że za jednym razem usunie wszelkie trudności, jakie teraz na Niemczech, Austryi i Prusach w tej komplikacyi cięża. „Nowa konstrukcya“ ta, którą niezadługo ujrzysz pan rozebraną w tutejszych dziennikach, ma być oparta na nadmienionej już zkądinąd zasadzie utrójczłonkowaniu Niemiec, i wymyślona jest z pewną fantazyą matematyczną. Życzą sobie, aby Austrya z sprzymierzonemi z nią państwami niemieckiemi stanowiła organizowaną zupełnie grupę koalicyjną, którąby się wolno ukształciła według politycznej swojej potrzeby, i odgraniczyła się z równą ścisłością, jak to uczyniły lub zamierzyły Prusy z połączonemi w Unię państwami niemieckiemi. Wtedy naprzeciw austryackiej grupie

koalicyjnej stałaby zupełnie niezawiśle grupa Unii pruskiej, a Austrya niemiałaby przez to stanowisko żadnej przeszkody, oddać się wewnątrz jako państwo centralne zupełnie swemu zadaniu, podczas gdy Prusy również mogłyby wewnętrznym zadaniom swego kraju zupełnie zadość uczynić. Z tej ostatniej perspektywy okazuje się, że w austryackiej grupie koalicyjnej życzą sobie tylko Austryę ujrzeć, przezco więc niejaka część dawnego programu Gagerna i specyalne żądanie polityki Unii byłoby ocalone. Wtedy Austrya i Prusy byłyby prócz obustronnych koalicyi swoich przez dalszą federacyę połączone i w pewnej organizacyi utrzymane. Pojedyncze państwa niemieckie, które się dotychczas jeszcze chwiały lub odosobniały, zostałyby przez taki skład rzeczy same przez się zmuszone przyłączyć się albo do jednej albo drugiej strony, i zająć pewne stanowisko w ukonstytuowaniu całych Niemiec.

„Nowa konstrukcya“ ta ma być już w portfeuilu pana Radowitz obszernie i szczegółowo skreślona. Pan Radowitz, którego namietni przyjaciele ścisłej Unii nazwali tu już dawno „apostatą Unii“, upatruje w tym zewszechmiar dyplomatycznym składzie ostatni środek, którym nierozwiązalne dotychczas przeciwieństwa można usunąć, w pozornem utrzymaniu Unii „honor Prus“ ocalić, wezwaniem Austryi do powszechnej federacyi zadość uczynić, nieodbicie potrzebną jedność między Austryą i Prusami na nowo ustalić, a antagonizm niektórych pomniejszych i średnich państw w najlepszy sposób owładnąć. Pan Radowitz przedłożył już ten plan ministerstwa na jednem z ostatnich posiedzeń, i spodziewamy się w samej rzeszy, że w przyszłym biegu nasza polityka niemiecka tym kierunkiem się puści.

Pojedyncze zarysy tego kierunku przebijają się już w depeszy ministra spraw zewnętrzeych pana Schleinitz z 20. sierpnia. Nadmieniono w niej z pewną wyrazistością o Austryi i jej sprzymierzeńcach, nietylko, dla odmówienia przezto frankfurtskiemu zgromadzeniu powszechnego charakteru federacyjnego, lecz także dla ułatwienia „austryackiej grupie koalicyjnej“, która tu zewszechmiar jest pożądaną, zaokrąglenia się i odgraniczenia. Zachodzi tu tylko to pytanie, czy Austrya zechce przyjąć na siebie w Niemczech rolę, która na wzór pruskiej Unii przykrojoną bedzie?

(Spisek odkryty w Meklenburgu.)

Berlin, 30. sierpnia. Przetrząsania domów i konfiskacye papierów, uskutecznione w najnowszym czasie u rozmaitych przewódźców partyi demokratycznej w Meklenburgu, dowiodły, jak słychać, najoczewiściej, że wykryty przezto tajemny spisek miał na celu obalenie wszystkich istniejących w Niemczech rządów i utworzenie republiki federacyjnej. (C. C.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 2. września.)

Dobrowolna pożyczka $106\frac{7}{8}$ L. Oblig. długu państ. $99\frac{1}{2}$. Akcye bank. $98\frac{1}{8}$. Pols. listy zast. $95\frac{5}{8}$. Pols. 500 — $81\frac{1}{8}$; 300 — $136\frac{3}{4}$. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $11\frac{1}{2}$.

Dania.

(Król ma zamiar abdykować.)

Donoszą z Frankfurtu z d. 30. sierpnia. „Już od dawna słychać, że król Danii ma zamiar abdykować. Pogłoska ta, jak nam donoszą z wiarogodnego źródła, jest zupełnie uzasadnioną. Skoro kwestya sukcesyi będzie rozwiązana ma król złożyć swą godność na rzecz swego następcy. Nie Piotr Oldenburgski będący teraz w służbie rosyjskiej ma być następcą króla, lecz sam W. książę. Jakoż miał on się już oświadczyć z gotowością wstąpienia na tron duński.

Królestwo Polskie.

(Nadanie orderów.)

Warszawa, 31. sierpnia. Najjaśniejszy Pan mianować raczył kawalerem orderu Orła białego, hrabiego Tomar, prezesa rady ministrów królestwa Portugalskiego; a kawalerem orderu św. Anny I. klasy hr. Tojal, ministra spraw zagranicznych tegoż królestwa.

— Najjaśniejszy Pan mianować raczył Kawalerem c. k. orderu św. Stanisława 1szej, Margrabiego de Cantagallo, szambelana dworu N. Cesarzowy Brezylijskiej wdowy. (Gaz. Warsz.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z 6. września.)

Lwów. Dziś sprzedawano na naszym targu korzec pszenicy po 18r.35k.; żyta 13r.10k.; jęczmienia 10r.15k.; owsa 5r.52; prosa 10r.; hreczki 10r.22k.; kartofli 3r.15k.; — za cetnar siana płacono 2r.38k.; okłotów 1r.47k.; — sąg drzewa bukowego kosztował 31r. 15k.; sosnowego 23r.25k. w. w. Drobna sprzedaż bez odmiany.

(Ceny targowe w obwodzie Tarnopolskim.)

Tarnopol, 1. września. Od 16. do 31. sierpnia płacono na targach w Zbarażu, Trembowli i Tarnopolu w przecięciu za korzec pszenicy 13r.—13r.45k.—5r.10k.; żyta 10r.—11r.15k.—10r.35k.; jęczmienia 8r.—7r.30k.—7r.40k.; owsa 4r.—5r.—4r.10k.; hreczki 7r.12k.—8r.—8r.3k.; kartofli w Zbarażu i Tarnopolu 4r. Cetnar siana kosztował 3r.30k.—2r.30k.—2r.7k.; nasienia konicza tylko w Tarnopolu 45k.; wełny 200—0—217r.30k. Sąg drzewa twardego 17r.30k.—0—30r., miękkiego 16r.—0—24r. Za funt mięsa wołowego dawano 7k.—9k.—8k. i garniec okowity sprzedawano po 2r. 30k.—4r.—3r.32k. w. w. Kukurudzy nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 7. września.

W monecie konwencyjnéj.	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	25	5	30
Dukat cesarski	5	27	5	32
Półimperyał zł. rosyjski	9	26	9	30
Rubel śr. rosyjski	1	49	1	50
Talar pruski	1	40	1	41
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	95	10	95	40
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	96	30	97	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 2. września.)

Amsterdam $161\frac{1}{2}$ G. 2. m. Augsburg $117\frac{1}{4}$ G. uso. Frankfurt 117 G. 3. m. Genua 136 l. 2. m. Hamburg $171\frac{3}{4}$ p. 2. m. Liworno $114\frac{1}{2}$ p. 2. m. Londyn 11.39 p. 3. m. Medyolan — —. Paryż 138 p. 2. m. Agio dukata ces. $21\frac{7}{8}$. Napoleondor. 9.19. Szufryn. 16.10. Agio srebra $16\frac{1}{8}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. września. JW. Br. Henningen Wojciech, c. k. prow. szef krajowy, z Bukowiny. — Hr. Dzieduszycki Jul., z Sureczawiec. — Hr. Baworowski Wł., z Tarnopola. — Hr. Baworowski Wiktor, z Tarnopola. — PP. Szawłowski Tytus, z Barysza. — Papara Mieczysław, z Wierzbicy. — Udrycki Józef, z Choronowa. — Horodyski Lucyan, z Polski. — Augustynowicz Władysław, z Kniażego.

Wyjechał ze Lwowa.

Dnia 6. września. Hr. Karnicki Feliks, do Żółkwi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. września:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.			Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	"	'''	''''				
6 god. zr.	28	1	4	+ 6,5°	+11,5°	zachodni	pochm.
2 god. zr.	28	1	4	+14°	+ 6°	południowy	" ☉
10 g. w.	28	1	5	+ 8,4°		—	pogod. "

TEATR.

Dziś: opera niem. „**König Gustaw von Schweden.**“

W księgarni P. Millikowskiego złożone zostały na Kraków dwa obrazy olejne pędzla Julianny hrabianki Humnickiej, przeznaczone do wygrania losem z loteryi na dniu 25. września r. b. Znawcy chwalą bardzo pomysł i wykonanie misterne; my wielbimy zasługę i poświęcenie talentu cnocie najpiękniejszej — wsparciu braci naszych w nieszczęściu; a idąc za przykładem, z naszej strony przyczyniamy się tem co w naszej mocy, i bierzemy bilet, jeźli nie z nadzieją wygranej, przynajmniej z pewnością przyczynienia się czemkolwiek dla mieszkańca Krakowa.

Chłosta czy koza? toczyła się od kilku czasów szkolna rozprawa w Berlinie, pisze Reforma. — Lepsza chłosta z nadzieją poprawy, jak koza ze zgorszeniem gdzie pustocie pole wolne a lenistwu podnieta, mówiły sądy profesorskie; ale sądy zadworne pod powagą nowej ustawy żadną miarą nie dozwalały w tym względzie odmiany. Poszło do apelacyi, i stanęło, że swoboda praw pisze się dla ludzi co rozum mają a nie dla dzieci. — Będą zatem w Prusiech bić jak bili po szkołach.

Rzecz zabawną widzieliśmy wczoraj u nas na targowisku; chłop nawiózł ogromną furę trumien, a co osobliwszego do godziny rozprzedał. Czy-to kto się rozmiłował w kartuzach, czy gdzie jaki czuły spadkobierca w pomniki się zaopatrzył? Niewiemy.

Przy dzisiejszej Gazecie załączamy: Bilans galicyjskiego stanowego Towarzystwa kredytowego za pierwsze półrocze 1850.

☞ Subskrypcya na Kraków w Redakcyi gazety lwowskiej, ulica niższa Ormiańska Nr. 347.

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. Drukarni rządowéj